

# Adrian Korczago

---

## Kazanie z okazji Inauguracji Roku Akademickiego 2015

---

Rocznik Teologiczny 57/4, 535-537

---

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## **Kazanie z okazji Inauguracji Roku Akademickiego 2015/2016**

„Wielkie są dzieła Pana  
godne badania przez wszystkich,  
którzy je kochają.  
Dzieło Jego jest okazałe i wspaniałe  
a sprawiedliwość Jego trwa na wieki.  
Początkiem mądrości jest bojaźń Pana;  
wszyscy, którzy ją okazują, są prawdziwie mądrzy”.

Ps 111,2.3. i 10

Eminencjo! Ekscelencje!  
Profesorowie! Studenci!  
Siostry i bracia w Chrystusie!

Uroczymy rozpoczynamy dziś nowy rok akademicki, nowy semestr naukowych dociekań. Wielu rozpoczyna swe studia. A tak właściwie, to co chcemy rozpoczynać?

Termin *p o c z ą t e k* w zależności od kontekstu wypowiedzi posiada różnorodne znaczenie. Kontekstualny wymiar naszej *Alma mater* skłania nas do tego, by sięgnąć po Słowo Boże, w którym znajdujemy następujące podpowiedzi: *Początkiem mądrości jest bojaźń Pana*. Jeśli zatem chcemy mądrze rozpoczynać kolejny proces poznawania, odkrywania i dzielenia się spostrzeżonym, to nie możemy zatrzymać się tylko na poziomie pozbawionego refleksji instrumentalnego pozyskiwania i przekazywania wiedzy.

Rozpoczynając nowy rok akademicki konfrontowani zostajemy z pytaniem o sens rozpoczynania: Po co? W jakim celu? Chcielibyśmy wiedzieć jaki

jest sens odkrywania nowych czy też już istniejących tez, ich modyfikowania, identyfikowania się z nimi, przekazywania kolejnym generacjom w nadziei, że nie przejdą obok nich obojętnie. Chcielibyśmy posiadać wiedzę, bowiem ona stanowi składową mądrości. Kto jej nie posiada nie może wykazać się mądrością. Można jednak posiadać ogrom wiedzy, a pozostawać głupcem. Mądrość przysposabia człowieka do orientowania się w tym co począć z pozyskaną wiedzą, w jaki sposób przetransponować ją na codzienność.

Przeto w naszym kontekście początek oznacza nawiązanie niezbędnej relacji, w której zaufanie, wierność, miłość, bojaźń wyrażona w szacunku – odgrywają niepoślednie znaczenie. Psalmista bezpośrednio podkreśla, że *wielkie dzieła Pana są godne badania przez wszystkich, którzy je kochają*. Początkiem miłości jest zdziwienie, zauroczenie. Ono towarzyszy nam przez kolejne epoki dziejów ludzi i Kościoła.

*Na początku* – tak rozpoczyna się wielka przygoda Boga z człowiekiem. A reakcją na ten początek było zdziwienie. Na początku Bóg dokonał dzieła stworzenia. *Dzieło Jego jest okazałe i wspaniałe* powiada Psalmista. W tym stwierdzeniu nie chodzi jednak jedynie o poznanie, ale o przeżycie, doświadczenie: Kim jest Bóg? Chodzi o zadziwienie nad Bogiem, nad początkiem, samopoznaniem, tym, że jestem, w jakim celu jestem i to w obliczu Boga.

Powołani jesteśmy do postrzegania świata z perspektywy Żywego, który powołuje do życia. Nie łatwo tego doświadczać, nie łatwo o tym mówić w akademickim wymiarze. Trudno tym się dzielić z innymi. Nie można jednak nie zareagować.

*Na początku Bóg stworzył światło* – zdolność odkrywania, poznawania, krytycznego rozróżniania, także w naukowym tego słowa znaczeniu. Człowiek zyskał umiejętność rozróżniania światła i ciemności, dobra i zła, mądrości i głupoty. Nie zawsze człowiek bywa dobry, ale *oznajmiono ci, człowiecze, co jest dobre, czego Pan żąda od ciebie: tylko, abyś wypełniał prawo, okazywał miłość bratnią i w pokorze obcował ze swoim Bogiem* (Mi 6,8). *Początkiem mądrości jest bojaźń Pana*. Bóg przemawia nie po to jednak, by podporządkować sobie ludzi, a ci by podporządkowali sobie innych, ale przemawia, aby powoływać do życia, ożywiać i wyrwać z ograniczającego nas egoizmu, akademickiej pychy, a nawet paraliżujących uwikłań, które miast rozwijać naszą naukową potencję, każą nam grzęznąć w biurokratycznym gąszczu ustalonych regulacji.

Bóg przemawia, a my stale jesteśmy na początku i tak będzie do ostatniego naszego tchnienia, po kres naszych dni, bowiem 'Εν ἀρχῇ ἦν ὁ λόγος (*Na początku było Słowo*). I to Słowo, które ciałem się stało stanowi początek wszelkiej mądrości. Ten, który przyszedł na świat, dał świadectwo Bożej bojaźni, świadectwo, które w Duchu Świętym, możemy stale na nowo odkrywać i próbować naśladować.

To powinno mieć przełożenie na atmosferę panującą w naszej uczelni, na otwartość na innych, obcych, na gotowość wysłuchania ich, podjęcia dialogu, budowania zaufania, wspólnego poszukiwania mądrości osadzonej na bojaźni Pana.

Amen.